

Sygn. akt IX Ka 43/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 maja 2017 roku

Sąd Okręgowy w Toruniu IX Wydział Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący SSO Jarosław Sobierajski

Sędziowie SSO Andrzej Walenta

SSO Marzena Polak (spr.)

Protokolant st. sekr. sądowy Michał Kozłowski

przy udziale oskarżyciela publicznego M. K. z (...) Urzędu Skarbowego w T.

po rozpoznaniu w dniu 25 maja 2017 roku

sprawy ***A. M. oskarżonego o czyn z art. 56 § 2 kks***

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę

od wyroku Sądu Rejonowego w Toruniu

z dnia 24 sierpnia 2016 roku sygn. akt VIII K 407/15

I. uchyła zaskarżony wyrok i na podstawie art. 17 § 1 pkt 6 kpk w zw. z art. 113 § 1 kks postępowanie w sprawie umarza;

II. kosztami procesu w obu instancjach obciąża Skarb Państwa.

Sygn. akt IX Ka 43/17

UZASADNIENIE

(...)Urząd Skarbowy w T. oskarżył ***A. M.*** o to, że: będąc podatnikiem podatku dochodowego od osób fizycznych podał nieprawdę w zeznaniu podatkowym (PIT-36L) o wysokości osiągniętego dochodu (poniesionej straty) w 2008 r. złożonym w (...)Urzędzie Skarbowym w T. 30 kwietnia 2009 roku poprzez uwzględnienie kosztów uzyskania przychodów w kwocie 928.204,60 zł w sytuacji udokumentowania na kwotę 431.716,36 zł, przez co uszczuplił podatek dochodowy od osób fizycznych za ten rok w kwocie 94.156,00 zł, ***tj. o popełnienie przestępstwa skarbowego określonego w art. 56 § 2 kks.***

Wyrokiem z dnia 24 sierpnia 2016 roku, sygn. akt VIII K 407/15, Sąd Rejonowy w Toruniu:

I. uznał oskarżonego ***A. M.*** za winnego popełnienie zarzucanego mu aktem oskarżenia czynu, tj. przestępstwa skarbowego z art. 56 § 2 kks i za to na podstawie art. 56 § 2 kks wymierzył mu karę grzywny w wysokości 100 (stu) stawek dziennych po 100 (sto) złotych stawka;

II. zwolnił oskarżonego od obowiązku uiszczenia opłaty sądowej, zaś wydatkami postępowania obciążył Skarb Państwa.

Wyrok ten zaskarżył ***w całości na korzyść oskarżonego jego obrońca z wyboru – adw. R. S.,*** zarzucając mu:

1. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, a mający wpływ na jego treść, polegający na przyjęciu, iż oskarżony będąc podatnikiem podatku dochodowego od osób fizycznych podał nieprawdę w zeznaniu podatkowym (PIT-36L) o wysokości osiągniętego dochodu (poniesionej straty) w 2008 roku, złożonym w (...)Urzędzie Skarbowym w T. 30 kwietnia 2009 roku poprzez uwzględnienie kosztów uzyskania przychodu w kwocie 928.204,60 PLN w sytuacji udokumentowania na kwotę 431.716,36 PLN, nie miały miejsca transakcje w związku z którymi oskarżony dokonał samo obliczenia podatku,

2. naruszenie przepisów prawa procesowego, których naruszenie miało wpływ na wynik postępowania, tj. przepisu art.:

a) obrazę art. 8 § 1 kpk poprzez brak samodzielnych ustaleń zagadnień faktycznych i prawnych w sprawie,

b) 439 § 1 pkt 9 kpk w zw. z art. 17 § 1 pkt 6 kpk poprzez nieuwzględnienie okoliczności wyłączającej ściganie, jaką jest przedawnienie karalności zarzucanego czynu wobec okoliczności, że wydane postanowienia z dnia 24 listopada 2014 roku nie stanowi wszczęcia tego postępowania zgodnie art. 313 kpk w zw. z art. 113 § 1 kks,

c) 414 § 1 kpk w zw. z art. 17 § 1 pkt 1 kpk poprzez jego niezastosowanie, mimo iż w sprawie nie zostały ujawnione okoliczności, które dostatecznie uzasadniał popełnienie czynu przez oskarżonego,

d) art. 2 § 1 pkt 1 kpk poprzez skazanie oskarżonego w sytuacji, gdy oskarżyciel nie udowodnił jego winy,

e) 410 kpk w zw. z art. 7 kpk w zw. z art. 4 kpk poprzez dokonanie oceny dowodu w postaci czynności – zwrócenia się przez organ podatkowy do Naczelników Urzędów Skarbowych z naruszeniem zasad prawidłowego rozumowania i doświadczenia życiowego – poprzez uznanie, iż brak odnotowania transakcji przez Naczelników Urzędów Skarbowych jest jednoznacznym z brakiem tych transakcji w rzeczywistości,

3. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. przepisu art. 56 § 2 kks poprzez jego zastosowanie.

W konkluzji apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w zakresie pkt 1 poprzez uniewinnienie oskarżonego lub umorzenie postępowania ze względu na przedawnienie karalności.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jest zasadna zakresie argumentów dotyczących przedawnienia karalności czynu.

Na samym wstępie stwierdzić należy, iż zdaniem Sądu Okręgowego, Sąd I instancji przeprowadził przewód sądowy w sposób wszechstronny i wnikliwy, Ocena zgromadzonego materiału dowodowego mieściła się przy tym w granicach sędziowskiej swobody, należycie uwzględniając zasady logiki i prawidłowego rozumowania oraz wskazania wiedzy i doświadczenia życiowego. Pozostawała ona wobec powyższego pod pełną ochroną dyspozycji art. 7 kpk, spotykając się w związku z tym z całkowitą akceptacją Sądu Okręgowego – w zakresie winy oskarżonego.

W związku z tym, iż Sąd Odwoławczy w całej rozciągłości aprobuje stanowisko Sądu Rejonowego w zakresie ustalonego stanu faktycznego, oceny materiału dowodowego, jak i w przedmiocie winy oskarżonego, nie ma więc potrzeby, aby w tym miejscu szerzej przytaczać argumentację zawartą w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku, a za wystarczające uznać należy odwołanie się do niej.

Prawidłowe przeprowadzenie postępowania dowodowego oraz właściwa, zgodna z wymogami art. 7 kpk, ocena wszystkich dowodów, doprowadziły Sąd Rejonowy do w pełni trafnych ustaleń w zakresie stanu faktycznego. Sąd II instancji w całej rozciągłości aprobuje te ustalenia, które to znalazły odzwierciedlenie w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym, traktując je jako własne. Sprawstwo przedmiotowego czynu przez oskarżonego wykazane zostało ponad wszelką wątpliwość. Zatem, nie było możliwe uniewinnienie oskarżonego od popełnienia zarzucanego mu czynu.

Jednakże, należy przyjąć, że w sprawie doszło do zaistnienia negatywnej przesłanki procesowej jaką jest przedawnienie karalności czynu. W tym zakresie, należy w pełni zgodzić się z argumentacją zawartą w apelacji obrońcy oskarżonego. Bezspornie, wszczęcie postępowania co do osoby, połączone z przedstawieniem oskarżonemu zarzutu, nastąpiło już po upływie okresu przedawnienia karalności, co uniemożliwiło przedłużenie owego okresu przedawnienia. W ocenie Sądu Okręgowego - w niniejszym składzie - nie sposób uznać, że oskarżony celowo zmierzał do przedawnienia karalności czynu, utrudniając doprowadzenie do przedstawienia zarzutu w czasie, w którym przedawnienie jeszcze nie nastąpiło. Urząd Skarbowy wystosował do oskarżonego wezwanie na dzień 19 grudnia 2014r, które to wezwanie zostało przekazane Policji, z prośbą o doręczenie oskarżonemu. Policja zwróciła dokumentację odmawiając doręczenia wezwania. Zatem, oskarżyciel wystosował kolejne wezwanie do oskarżonego na dzień 29 grudnia 2014r. Zostało ono doręczone oskarżonemu, jednakże oskarżony pisemnie usprawiedliwił swoją niemożność stawienia się na wyznaczony termin do Urzędu Skarbowego, z uwagi na chorobę nóg, w postaci zakrzepicy dolnych kończyn. Następnie został wyznaczony termin na 23 stycznia 2015r, który to termin został następnie telefonicznie zmieniony na dzień 28 stycznia 2015r. Z dokumentacji zawartej w aktach (zaświadczenie lekarza sądowego) złożonej Sądowi w trakcie rozprawy jednoznacznie wynika , że oskarżony faktycznie choruje na wskazaną powyżej chorobę , która uniemożliwia mu niekiedy poruszanie się. W świetle powyższego trudno uznać, iż oskarżony celowo unikał przedstawienia mu zarzutu , aby w ten sposób celowo doprowadzić do przedawnienia karalności czynu. Nie przedstawił on wprawdzie Urzędowi Skarbowemu zaświadczenia od lekarza sądowego, jednakże później, w trakcie procesu takowe zaświadczenie przedstawił , co uwiarygadnia faktyczne istnienie owej choroby na czas postępowania przygotowawczego – co faktycznie mogło uniemożliwić mu stawiennictwo w celu przedstawienia mu zarzutu. Ponadto, z dołączonych dokumentów innej sprawy karnej jednoznacznie wynika, że oskarżony w żadnym razie nie zmierzał do przedawnienia karalności czynu w tamtej sprawie, albowiem stawił się bezproblemowo do Urzędu Skarbowego kilka dni przed upływem okresu przedawnienia – tak jak to utrzymuje w swojej apelacji obrońca. Powyższe nie pozwala na przyjęcie celowej obstrukcji ze strony oskarżonego i nakazuje przyjęcie, że w niniejszej sprawie zaistniała negatywna przesłanka procesowa w postaci przedawnienia karalności czynu. Faktem jest, że wcześniej Sąd Okręgowy, w innym składzie, przyjął w stosunku do oskarżonego zarzut celowej obstrukcji, co uniemożliwiło przyjęcie przedawnienia karalności – jednakże należy zauważyć, że Sąd Okręgowy w niniejszym składzie dokonał nieco odmiennych ustaleń faktycznych co do sposobu doręczenia wezwań oskarżonemu przez Urząd Skarbowy, w celu przedstawienia mu zarzutu. Uprzedni Sąd Okręgowy przyjął błędnie, że pierwsze wezwanie dla oskarżonego zostało doręczone dorosłemu domownikowi (k 31) gdy tymczasem, pismo którego dotyczy owa zwrotka było skierowane do Policji i a nie do oskarżonego. Przyjął także, iż oskarżony na to wezwanie nie stawił się bez usprawiedliwienia, gdy tymczasem, nie mógł na nie się stawić gdyż owo wezwanie do niego nie dotarło, albowiem Policja odmówiła doręczenia wezwania oskarżonemu. Powyższa okoliczność istotnie zmienia sposób oceny kwestii obstrukcji ze strony oskarżonego na jego korzyść – co znalazło wyraz w wyroku odwoławczym.

W konsekwencji, kosztami procesu w obu instancjach należało obciążyć Skarb Państwa.